

Strona znajduje się w archiwum.



PRZESTĘPCZA SZAJKA ZATRZYMANA

Data publikacji 26.01.2021

Policjanci z Komendy Wojewódzkiej Policji w Poznaniu i Komendy Powiatowej Policji w Śremie rozpracowali przestępczą szajkę, w której dwóch braci zajmowało się włamaniami i kradzieżami, a ich wspólnik był paserem i rozprowadzał narkotyki. Grupa ma na swoim koncie włamanie do Urzędu Poczty Polskiej, marketu, myjni bezdotykowych, kradzież z paczkomatu, kradzież lusterek od samochodów. Decyzją prokuratora przestępcze trio jest pod dozorem Policji.



Funkcjonariusze z Poznania i Śremu wpadli na trop przestępczej grupy działającej na terenie powiatu śremskiego. Z policyjnych ustaleń wynikało, że 29-letni śremianin włamał się do pomieszczenia Urzędu Poczty Polskiej i część przedmiotów z włamania przekazał 27-letniemu wspólnikowi, który od kilku miesięcy zajmował się też rozprowadzaniem amfetaminy.

W związku z takimi ustaleniami, w miniony czwartek 21 stycznia br., policjanci z Poznania i Śremu równolegle w trzech różnych miejscach zatrzymali kilka osób. Funkcjonariusze na śremskim osiedlu Helenki namierzyli 27-letniego śremianina, wobec którego zgromadzono materiał dowodowy świadczący o tym, że przyjmował on różne przedmioty pochodzące z włamań i kradzieży oraz był dilerem narkotykowym. Mężczyzna został zatrzymany do kontroli drogowej, kiedy kierował samochodem marki BMW. Okazało się, że był nietrzeźwy. W jego miejscu zamieszkania policjanci zabezpieczyli narkotyki. W tym samym czasie policjanci w starej części Śremu weszli do mieszkania, w którym ukrywał się 29-latek podejrzewany o włamanie do Urzędu Poczty Polskiej. Natomiast na terenie gminy Dolsk funkcjonariusze zatrzymali 45-latkę, który od czerwca 2020 roku był stałym odbiorcą amfetaminy od 27-letniego śremianina. U tego mężczyzny również zabezpieczono narkotyki. Cała trójka trafiła do policyjnego aresztu. Do tej sprawy w kolejnych dniach zatrzymany został jeszcze 18-letni śremianin, brat 29-letniego włamywacza.

Z ustaleń policjantów pracujących nad tą sprawą wynika, że w nocy z 17 na 18 stycznia br. 29-latek wraz ze swoim 18-letnim bratem włamali się do pomieszczenia Urzędu Poczty Polskiej. Tam otworzyli co najmniej 221 paczek, z których ukradli nieustaloną liczbę przedmiotów na szkodę różnych osób i firm. Wśród skradzionego mienia była głównie odzież i kosmetyki. Poza tym takie przedmioty jak: maszynki do robienia tatuaży, pielęgnacji rąk, ciśnieniomierz, okulary i inne drobne rzeczy. Część tych przedmiotów 29-latek zdążył już sprzedać różnym osobom za drobne kwoty pieniędzy. Część rzeczy włamywacz sprzedał 27-letniemu wspólnikowi, któremu już od jakiegoś czasu przynosił

przedmioty skradzione w różnych miejscach Śremu - w markecie, myjniach bezdotykowych, paczkomacie. Narzędzia i części samochodowe zasiliły warsztat samochodowy 27-letniego pasera i diler narkotykowego, który płacił gotówką i amfetaminą. W cały ten przestępczy proceder uwikłany był też 18-letni brat 29-latka.

Decyzją prokuratora przestępcze trio jest pod dozorem Policji, który zastosowany został również wobec zatrzymanego 45-letniego mieszkańca gminy Dolsk.

(KWP w Poznaniu/js)